

# Waldemar Kulbat

---

## Fabrykowanie jednomyślności – znaczenie opinii publicznej

---

Łódzkie Studia Teologiczne 13, 95-113

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

KS. WALDEMAR KULBAT  
*Wyższe Seminarium Duchowne*  
Łódź

## FABRYKOWANIE JEDNOMYŚLNOŚCI – ZNACZENIE OPINII PUBLICZNEJ

Opinia publiczna, jak określa to w podtytule swojej klasycznej książki Elisabeth Noelle-Neumann, „nasza społeczna skóra”, kształtuje nasze poglądy na otaczającą nas rzeczywistość. Stąd wywodzi się znaczenie i obowiązek poznania mechanizmów jej powstawania i funkcjonowania<sup>1</sup>. Jej funkcją jest odzwierciedlanie rzeczywistych i dominujących w społeczeństwie poglądów i ocen. W zjawisku opinii publicznej uwidacznia się przede wszystkim społeczna a nie indywidualna strona natury człowieka. Owa społeczna natura skłania człowieka do lęku przed odrzuceniem, popycha do starania o szacunek i sympatię otoczenia. Opinia publiczna jawi się jako potężna siła zdolna rozpalać konflikty i obalać rządy, będąca w stanie prześladować i wykluczyć jednostkę, która jej się sprzeciwia. Jej działanie dostrzega się w coraz to nowych przestrzeniach, dlatego warto poznać jej niezwykłą skuteczność, by rozumiejąc jej działanie, mniej obawiać się jej siły<sup>2</sup>.

Choć badania nad opinią publiczną ciągle nie nadążają nad tworzonymi na jej temat teoriami, tym bardziej staje się niezbędna ustawiczna refleksja w tym przedmiocie: „Nasze rozumienie pozostaje daleko w tyle za naszymi pomiarami”<sup>3</sup>. Refleksja nad opinią publiczną tym bardziej jest uzasadniona, że jest ona jednym z najważniejszych narzędzi stabilizacji lub zmiany porządku społecznego i podstawą skutecznego oddziaływania mediów. Spontaniczna, a nie manipulowana opinia publiczna, jest także ważnym czynnikiem kontroli społecznej nad władzą. W zależności od postawy teoretycznej autorów są formułowane różne definicje opinii społecznej.

---

<sup>1</sup> E. Noelle-Neumann, *Spirala milczenia. Opinia publiczna – nasza skóra społeczna*, Poznań 2004.

<sup>2</sup> Tamże, s. 19.

<sup>3</sup> W.P. Davison, *Public Opinion. Introduction. International Encyclopedia of the Social Sciences*, t. 13, New York 1968, s. 188–197.

Najogólniej przyjmuje się, że opinia publiczna odnosi się do zbiorowych przekonań wyrażanych przez wielkie grupy społeczne. Jednak badacze sygnalizują trudności związane z tworzeniem adekwatnej definicji opinii publicznej. W 1965 r. Harwood Childs zebrał około 50 jej definicji<sup>4</sup>. A oto przykłady definicji opinii publicznej, ujmujące jej różne aspekty: Opinia publiczna ujawnia się w „postawach, poglądach i przekonaniach środowiska wobec zachowania jego członków”<sup>5</sup>. W szerszym ujęciu opinia publiczna to: „całość informacji, poglądów i stanowisk różnorodnych organizacji, instytucji, osób i zorganizowanych grup, obejmujących poszczególne sfery życia społecznego, politycznego i gospodarczego itp.” (W. Piwowarski). Natomiast w znaczeniu węższym opinia publiczna stanowi „wyraz autentycznych przekonań i ocen wartościujących członków społeczeństwa, które mają wpływ na jego porządek i kierownictwo”<sup>6</sup>. W tym sensie W.P. Davison podkreśla rolę przywódców, liderów opinii. Mówiąc o przywódcach, ma na myśli nie tylko przywódców politycznych czy prominentnych aktorów życia publicznego, lecz także osoby, które wpływają na swoje najbliższe otoczenie<sup>7</sup>. W tym ujęciu chodzi więc o poglądy dominujące w społeczeństwie. Ujmując to przedmiotowo, opinia publiczna to „względnie wyodrębniona forma świadomości zbiorowej odniesiona do spraw publicznych o kontrowersyjnym charakterze”<sup>8</sup>, a w ujęciu podmiotowym „opinia publiczna to społeczność, której rozproszone stany umysłu wchodzą we wzajemne oddziaływanie z natłokiem informacji dotyczących spraw publicznych”<sup>9</sup>. Zdaniem W. Lippmanna „opinię publiczną stanowią obrazy wzajemnych stosunków między ludźmi, ich potrzeby i zamierzenia oraz obrazy samych ludzi powstałe w ich umysłach”<sup>10</sup>. Reasumując opinia publiczna to „ogół przekonań w kwestiach istotnych społecznie, wyrażanych w społeczeństwie lub innej zbiorowości”<sup>11</sup>. Opinię publiczną na ogół kształtują: jednostki cieszące się autorytetem, różnego rodzaju grupy społeczne, wspólnoty religijne i wyznaniowe, grupy profesjonalne, związki i zrzeszenia społeczne wyrażające opinie w istotnych dla społeczeństwa sprawach. Według S. Nowotnego opinia publiczna danej społeczności to: „...zbiór dominujących w niej opinii w kwestiach publicznych ważnych dla niej w danym czasie”<sup>12</sup>. W nawiązaniu do rozróżnienia sformułowanego przez R. Mertona warto wspomnieć o funkcjach jawnych i ukrytych opinii publicznej. Funkcje jawne oznaczają wpływy i obiek-

<sup>4</sup> E. Noelle-Neumann, dz.cyt. s. 77.

<sup>5</sup> J. Szczepański, za: J. Mariański, *Opinia publiczna. Słownik katolickiej nauki społecznej*, red. W. Piwowarski, Warszawa 1993, s. 118–120.

<sup>6</sup> J. Messner, *Der Funktionär*, Innsbruck–Wien–München 1961, s. 271.

<sup>7</sup> W.P. Davison, *Public Opinion*, w: *International Encyclopedia of Communications*, New York 1989.

<sup>8</sup> W. Lamentowicz, *Państwo współczesne*, Warszawa 1996.

<sup>9</sup> G. Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1994, s. 123–127.

<sup>10</sup> W. Lippmann, *Public Opinion*, New York 1965, s. 18.

<sup>11</sup> A. Sułek, *Socjologia a badania opinii publicznej*, „Przegląd Socjologiczny” 1966, t. 65, s. 47.

<sup>12</sup> S. Nowotny, *Opinia publiczna*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa 2000, s. 18.

tywne konsekwencje, które przyczyniają się do regulacji systemu i są zamierzone i świadome. Natomiast funkcje ukryte są funkcjami niezamierzonymi i nieświadomymi<sup>13</sup>. Funkcja jawna opinii społecznej to racjonalne, świadome rozpoznawanie stanów rzeczy i relacji i uzasadnione formułowanie ocen. Jest ono dziełem elit, które poprzez dyskusje, ścieranie się stanowisk przekazują publiczności wiarygodne informacje. Nacisk jest tu położony na demokratyczną partycypację, wymianę racjonalnych argumentów. O tej racjonalnej funkcji opinii publicznej pisał H. Blumer<sup>14</sup>. Funkcja ukryta opinii publicznej polega na kontroli społecznej dokonywanej przez całe społeczeństwo w imię wartości i celów tej wspólnoty. Siła nacisku opinii publicznej wywodzi się ze świadomości wspólnych wartości oraz zagrożenia izolacją odstępców. Emocjonalnie zaakceptowana przez społeczeństwo opinia w sprawach kontrowersyjnych spełnia funkcję ukrytą spajania społeczności. Nie jest ona ani zamierzona, ani świadoma. Wiąże się być może z atawistycznym uczuciem lęku przed izolacją, strachem przed powiedzeniem czegoś „niesłusznego”. Działanie tej „funkcji ukrytej” opinii publicznej akcentuje w swoich badaniach E. Noelle-Neumann. Uczona zaproponowała definicję operacyjną opinii publicznej, przydatną do prowadzenia badań empirycznych. Jest ona sformułowana następująco: „...opinia publiczna są to opinie i sposoby zachowania, które trzeba wyrażać lub okazywać publicznie, jeśli nie chce się popaść w izolację; natomiast w kontrowersyjnych, zmieniających się okolicznościach lub w nowo powstałych strefach napięcia, można je wyrażać publicznie bez niebezpieczeństwa izolacji”<sup>15</sup>. A w nieco odmiennym sformułowaniu: „Opinia publiczna jest porozumieniem członków wspólnoty w sprawie związanej z afektem, czyli z wartościowaniem respektowanym zarówno przez jednostkę, jak i przez władzę co najmniej na zasadzie kompromisu w publicznie widocznych zachowaniach, pod groźbą sankcji odrzucenia lub upadku”<sup>16</sup>. W tej drugiej definicji akcent jest położony na porozumienie społeczne, które jest związane z lękiem przed izolacją. Na podstawie tak skonstruowanych definicji, zdaniem uczoney, jest możliwe opracowanie narzędzi w formie pytań ankietowych, których zadaniem jest zmierzenie poziomu izolacji, emocjonalności problemu, zgody i odrzucenia, sygnałów gotowości do publicznego wyrażenia lub tendencji do milczenia oraz wskaźników polaryzacji<sup>17</sup>. Artykułowanie opinii publicznej może dokonywać się poprzez zachowania werbalne (oświadczenia wypowiedziane publicznie, wypowiedzi na łamach prasy, w radiu i telewizji) i niewerbalne (demonstracje, manifestacje, pochody), których celem jest okazanie aprobaty lub dezaprobaty konkretnych dzia-

<sup>13</sup> Por. R. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, cz. 1, rozdz. 3, Warszawa 1982.

<sup>14</sup> H. Blumer, *Public Opinion and Public Opinion Polling*, „American Sociological Review”, t. 13, s. 542–547.

<sup>15</sup> Por. E. Noelle-Neumann, dz.cyt., s. 198.

<sup>16</sup> Tamże, s. 198.

<sup>17</sup> Tamże, s. 199.

łań politycznych<sup>18</sup>. Fenomen opinii publicznej jest przedmiotem badań filozofii, socjologii, politologii, nauk o mediach i innych nauk społecznych.

### HISTORIA POJĘCIA OPINII PUBLICZNEJ

Historia pojęcia opinii publicznej sięga starożytności. Już świat antyczny znał pojęcie treściowo zbliżone: *fama popularis*, *vox populi*, *sensus communis*. Świadczy o tym tradycja ateńskiej *agory* i innych miejsc publicznych dysput. Tukidydes pisał o „niepisanych prawach”, które stoją na straży wspólnoty. Według Platona te niepisane prawa stoją na straży praw i są ich fundamentem. Mają one niezwykłą siłę stabilizacji społeczeństwa. W średniowieczu sfera publiczna pokrywała się ze sferą porządku politycznego. N. Machiavelli zwrócił uwagę na *pubblica voce e fama*, których znajomość jest warunkiem skutecznego działania politycznego. W swoim dziele z 1514 r. pt. *Książę* formułuje opinię, iż władca musi unikać wszystkiego, co mogłoby wzbudzać wobec niego gniew lub pogardę. Winien tak postępować, by wzbudzać sympatię<sup>19</sup>. Warto zauważyć, że zarówno Machiavelli, jak i wcześniejsi autorzy refleksji nad rolą opinii publicznej czerpali obficie z *Polityki* Arystotelesa, także z pism Platona. Okazuje się bowiem, że temat opinii publicznej należy do skarba myśli europejskiej od najdawniejszych czasów<sup>20</sup>.

W XVIII w. pojęcie opinii publicznej stało się narzędziem propagowania filozofii Oświecenia. Społeczeństwo mieszczańskie, dążące do uprzywilejowanej pozycji polityczno-społecznej, posługiwało się pojęciem opinii publicznej w celu wytworzenia sfery wolnej od ingerencji państwa. Pojęcie opinii publicznej pojawiło się także w literaturze: Choderlos de Laclos w powieści *Niebezpieczne związki* używa słów „wyrok opinii publicznej” w kontekście ostrzeżenia bohaterki tej powieści przed kontaktami z osobą budzącą kontrowersje towarzysko-obyczajowe<sup>21</sup>. Według Th. Hobbesa i J. Locke’a opinia publiczna stanowi jedno ze źródeł prawa, obok prawa państwowego i boskiego. Zdaniem Locke’a, ludzie w swoich działaniach kierują się nie tylko moralnością, lecz także opinią otoczenia: „Tak więc miarą tego, co wszędzie jest uważane za cnotę czy za występki i co tak jest nazywane, jest aprobata lub dezaprobata, pochwała lub nagana, która upowszechnia się i ugruntowuje w różnych społecznościach [...] na całym świecie na podstawie ukrytej i milczącej zgody, wskutek czego te lub owe postęпки znajdują

<sup>18</sup> Cz. Maj, *Opinia publiczna*, w: *Encyklopedia politologii*, red. W. Sokół i M. Żmigrodzki, t. 1, Kraków 1999, s. 207.

<sup>19</sup> N. Machavelli, *Książę, Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięciem historii Rzymu Liwiusza*, Warszawa 1998, s. 87–88.

<sup>20</sup> Por. Noelle-Neumann, dz.cyt. s. 207.

<sup>21</sup> Ch. de Laclos, *Niebezpieczne związki*, Warszawa 1998, s. 78.

uznanie albo zostają potępione<sup>22</sup>. Zdaniem Locke’a wielu ludzi przekracza prawo Boże, wielu lekceważy prawa państwa, lecz nikt nie uniknie kary wyrażającej się w potępieniu otoczenia<sup>23</sup>. David Hume w swoim *Traktacie o naturze ludzkiej* rozwinął teorię Locke’a w teorię państwa. To Hume wprowadził termin *common opinion* w sensie porozumienia, wspólnoty. Dla Hume’a kierowanie się opiniami środowiska jest naturalną skłonnością człowieka. Jego myślą przewodnią jest zdanie: „Każde panowanie zasadza się na opinii”. Naciskowi opinii na jednostkę towarzyszy jeszcze silniejszy nacisk opinii publicznej na rządzących<sup>24</sup>. Hume wyraża zdziwienie siłą opinii jako czynnika konformizmu i stabilizacji społecznej: „Nic nie wzbudza większego zdumienia wśród tych, którzy zajmują się filozofią polityczną, niż lekkomyślność, z jaką nieliczni rządzą wieloma, i gotowość, z jaką ludzie podporządkowują własne uczucia i pragnienia uczuciom i pragnieniom rządzących. Próbując analizować, jak coś takiego jest możliwe, znajdujemy, że rządzący ... nie mogą opierać się na niczym innym jak opinia, przyzwolenie<sup>25</sup>”. Natomiast dla J.J. Rousseau opinia publiczna (*opinion publique*) reprezentowana przez niezakłócony, zdrowy ludzki rozsądek, odgrywa rolę „niewidzialnej władzy”. Jednak, jego zdaniem, opinia wszystkich nie pokrywa się z opinią ogólną. Dla Rousseau działanie opinii publicznej poprzez zmuszanie jednostki do uległości wobec panujących obyczajów, tradycji, chroni ją przed upadkiem, stwarza wspólnotę, staje się strażniczką obyczajów. Jest ona, zdaniem Rousseau wrogiem jednostki i obrońcą społeczności. Do prawa publicznego, cywilnego i karnego dołącza się działanie siły najważniejszej, wyrytej nie w marmurze czy miedzi ale w sercach obywateli<sup>26</sup>. Ze względu na tak korzystną dla wspólnoty rolę opinii publicznej, Rousseau proponuje ustanowienie urzędu cenzora, którego celem ma być umacnianie roli opinii publicznej jako strażniczki obyczajów. Rousseau tworzy nawet pojęcie *religii społecznej* pojmowanej jako powszechnie akceptowany zbiór zasad, którym nie wolno się publicznie przeciwstawić, aby nie popaść w izolację społeczną. Siła i wartość opinii publicznej nie polega na wartości intelektualnej, lecz moralnej. Działanie opinii publicznej zmusza jednostkę do poddania się panującym obyczajom, tradycji, stwarza wspólnotę. *Religia społeczna* – jako powszechnie akceptowane w społeczeństwie zasady, to produkt funkcjonowania opinii publicznej.

O ile u Rousseau przeważają dobroczynne dla społeczeństwa skutki opinii publicznej, to dla Tocquevilla opinia staje się rodzajem tyranii. Według niego opinia publiczna stanowi raczej środek do wymuszenia posłuszeństwa niż czynnik krytyczny. Myśliciel podkreślał, że u źródeł konformizmu względem opinii publicznej znajduje się lęk przed izolacją: jego zdaniem ludzie: „bardziej niż błędy,

<sup>22</sup> J. Locke, *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, t. 1, ks. II, Warszawa 1955, s. 501.

<sup>23</sup> Tamże, t. 1, ks. II, s. 504.

<sup>24</sup> D. Hume, *Essays Moral, Political and Literary*, London 1963, s. 29.

<sup>25</sup> Tamże, s. 29.

<sup>26</sup> J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, ks. II, rozdz. 12, Kęty 2002, s. 47.

lękając się osamotnienia, przyłączali się do tłumu, choć myśleli inaczej”<sup>27</sup>. E. Noelle-Neumann zauważa, iż Tocqueville jako pierwszy ukazał funkcjonowanie *spirali milczenia* na przykładzie upadku Kościoła francuskiego przed rewolucją. Otóż przyczyną upadku Kościoła francuskiego w połowie XVIII w., utraty przez niego znaczenia i powszechnego lekceważenia było jego zamilknięcie: „Ludzie, którzy zachowali dawną wiarę, bali się, że tylko oni pozostali jej wierni, i bardziej niż błędu, lękając się osamotnienia, przyłączyli się do tłumu, choć myśleli inaczej. W ten sposób uczucia podzielane do tej pory zaledwie przez część narodu nabrały pozoru przekonań powszechnych, które odtąd wydawały się nie do przeczwyciężenia nawet tym, co te fałszywe pozory stworzyli”<sup>28</sup>. Jego zdaniem szczególnie w warunkach demokracji jednostka jest pod ogromną presją opinii publicznej, która ogromnie ciąży na jej sposobie myślenia, kieruje nim i wywiera nań nacisk. „W miarę jak ludzie się upodabniają, coraz silniej odczuwają własną słabość w stosunku do zbiorowości. Człowiek poddany naciskowi zbiorowości [...] traci wiarę w siebie. Wątpi nie tylko w swoje siły, ale również w swoje prawa i gotów uznać że się myli, jeżeli taki jest pogląd większości”<sup>29</sup>. W rezultacie jednostka w ogóle przestaje samodzielnie myśleć: „Publiczność nie przekonuje o swoich poglądach, ona je wymusza i wyciska duchowe piętno przez potężny nacisk psychiczny większości na rozumowanie jednostki. [...] W Stanach Zjednoczonych większość podsuwa jednostkom zbiór gotowych poglądów, a tym samym zwalnia z obowiązku tworzenia własnych wyobrażeń”<sup>30</sup>. To całkowite stłumienie wolności jednostki przez opinię publiczną stanowi, jego zdaniem, nowy rodzaj poddaństwa.

Od początku oświeceniowych dyskusji filozoficzno-prawnych rozróżniano kwalifikowaną opinię publiczną elit intelektualnych, która podlega weryfikacji przez rozum oraz opinię publiczną niekwalifikowaną, która jest zaledwie mniemaniem większości.

Podług E. Kanta funkcjonowanie opinii publicznej było warunkiem Oświecenia. Jego zdaniem, dla człowieka samotnego jest prawie niemożliwe wyzwolić się z ograniczeń natury. Moralny obowiązek publicznego wypowiedzania się wynika z rozumnej natury człowieka. Jednak tylko publiczne używanie rozumu może go uczynić ogólnie zobowiązującym. Opinia publiczna zyskuje w tej perspektywie znaczenie polityczne i społeczne<sup>31</sup>.

Zdaniem G.W.F. Hegla (*Filozofia prawa*, 1821) subiektywne wolne sądy, oceny poszczególnych jednostek mogą być uzewnętrznione dzięki istnieniu opinii publicznej. „Jednak w opinii publicznej wszystko jest prawdziwe i fałszywe, choć

<sup>27</sup> A. de Tocqueville, *Dawny ustrój i rewolucja*, Kraków 1994, s. 168.

<sup>28</sup> Tamże, s. 169.

<sup>29</sup> A. Tocqueville, *Das Zeitalter der Gleichheit*, Köln–Opladen 1967, s. 52.

<sup>30</sup> A. Tocqueville, *Autorität und Freiheit*, Zürich/Leipzig 1935, Rascher, s. 55.

<sup>31</sup> Por. M. Honecker, *Öffentlichkeit*, w: *Theologische Realenzyklopädie*, Berlin/New York 1995, s. 18–26, tutaj s. 19.

odnalezienie prawdy może być udziałem wielkiego człowieka”<sup>32</sup>. Dla Hegla państwo jako urzeczywistnienie moralnych idei nie jest wytworem opinii publicznej. Hegel rozróżnia między substancjalnym jądrem opinii publicznej i jej empirycznym wyrazem. Opinia publiczna jako taka nie jest dla niego wskaźnikiem prawdy, lecz jedynie wypadkową poszczególnych poglądów. Warto zauważyć, że dla Hegla opinia publiczna ze względu na podział społeczeństwa na właścicieli i pozbawionych własności (wydziedziczonych) przestaje być właściwym środkiem legitymizacji władzy, lecz staje się wyrazem partykularnych interesów prywatnego właściciela<sup>33</sup>. Natomiast A. Comte stwierdzał, że opinia publiczna spełnia w społeczeństwie funkcję moralną i polityczną i uzupełnia w życiu społecznym „moralność wrodzoną”. Przewidywał wielkie znaczenie opinii publicznej w społeczeństwie przyszłości<sup>34</sup>.

W sposób systematyczny po raz pierwszy zagadnienie opinii publicznej opracował G. Tarde w pracy: *L'opinion et la foule* (1901). Mechanizm funkcjonowania opinii publicznej porównywał do rozprzestrzeniania się fal emocji w poszczególnych częściach wielkiego tłumu. Francuski psychosocjolog zjawisko opinii publicznej wyjaśniał, odwołując się do obserwowanej u ludzi chęci naśladowania innych oraz potrzeby zgodności z ogółem<sup>35</sup>. Jednak zjawisko konformizmu wobec panującej opinii Tarde interpretował jako formę uczenia się, całkowicie pomijając motyw lęku przed izolacją<sup>36</sup>.

Oświeceniowy pogląd na opinię publiczną pozostawił trwałe piętno w życiu politycznym społeczeństw: określona mianem obywatelskiej zasada „publicznie wypowiadających się jednostek” (według sformułowania J. Habermasa) po 1789 r. stała się konstytutywną zasadą suwerenności ludu<sup>37</sup>. Opinia publiczna miała służyć legitymizacji (uprawomocnieniu) decyzji politycznych. Od tego czasu funkcjonowanie opinii publicznej jest traktowane jako fundament państwa prawa i demokracji. Współtowarzyszą jej: przejrzystość, możliwość kontroli, prawo do oświaty, możliwość partycypacji. Podkreśla się, że istnienie opinii publicznej warunkuje możliwość dostępu do wszelkiego rodzaju informacji i komunikacji społecznej. Opinia publiczna jest także warunkiem funkcjonowania kontroli społecznej. Warto zauważyć, że od początków XX w. poprzez Habermasa pojęcie opinii publicznej straciło swoje pierwotne znaczenie jako nacisk konformizmu,

<sup>32</sup> G.W.F. Hegel, *Zasady filozofii prawa*, Warszawa 1969, s. 310 i 432.

<sup>33</sup> M. Honecker, dz.cyt., s. 19.

<sup>34</sup> Por. R. Aron, *Main Currents of Sociological Thought*, Garden City 1968.

<sup>35</sup> G. Tarde, *Le lois de l'imitation*, Paris 1890.

<sup>36</sup> A. Bandura, *Imitation*, *International Encyclopedia of the Social Sciences*, t. 7, New York 1968, s. 96–101.

<sup>37</sup> J. Habermas, *Strukturwandel der Öffentlichkeit. Untersuchungen zu einer Kategorie der bürgerlichen Gesellschaft*, Berlin 1992.



aby kontynuować swoje istnienie w węższym ujęciu jako rządu krytycznej instancji kontrolnej<sup>38</sup>.

### WSPÓŁCZESNE DYSKUSJE NA TEMAT OPINII PUBLICZNEJ

Opinia publiczna w świetle współczesnych dyskusji jest zjawiskiem dynamicznym, kształtuje się i zmienia w wyniku doświadczeń osobistych, kontaktów społecznych, wpływu mediów i procesów politycznych<sup>39</sup>. W mechanizmie powstawania opinii publicznej zasadniczą rolę odgrywa proces socjalizacji i interakcje społeczne. Duże znaczenie ma rola grup odniesienia oraz nieformalni przywódcy opinii (liderzy). „Przywódcami opinii” mogą być wybitne postacie, osoby obdarzone wybitnym autorytetem, członkowie elit władzy, elit intelektualnych itp. Wzajemna komunikacja i wymiana opinii tworzy wspólny system znaczeń. Natomiast media wyznaczają kierunek debaty publicznej, propagują opinie grup dominujących. Według zwolenników liberalizmu funkcja krytyczna władzy opinii publicznej jest zabezpieczona tylko wtedy gdy chronione są podstawowe prawa społeczeństwa wraz z jego instytucjami (prasa, partie, parlament, autonomia sfery prywatnej, funkcje polityczne i ekonomiczno-obywatelskie) przed atakami państwa. Na przestrzeni XIX w. dokonał się trwający do dziś proces przemian sfery publicznej<sup>40</sup>. Na te przemiany miały wpływ osiągnięcia techniczne w dziedzinie informacji: powstanie telegrafu, maszyn rotacyjnych, uliczna sprzedaż, które spowodowały, że prasa stała się prasą masową. Opinia publiczna rozwijała się wraz z rozwojem sfery publicznej, komunikacji społecznej i wolności słowa. Na rozwój opinii publicznej wpłynęły także wielkie procesy industrializacji, urbanizacji oraz powstanie społeczeństw masowych.

W XX w. w toku zasygnalizowanych przemian społecznych opinia publiczna uległa zasadniczej przemianie strukturalnej. Traci częściowo funkcję kontroli społecznej, a staje się narzędziem manipulacji i unifikacji poglądów. Dlatego J. Habermas odróżnia opinię publiczną, będącą wynikiem manipulacji od krytycznej opinii publicznej. Zdaniem Habermasa, należy uprawiać krytykę społeczeństwa zdominowanego przez stosowanie manipulacyjnych technik społecznych, propagandę, reklamę, mechanizmy nacisku. Należy także poddać krytycznej analizie model rynku kształtowania opinii i indoktrynacji. Opinia publiczna jest bowiem często subiektywna, dominacja pewnych treści nie oznacza, że treści te są prawdziwe. Często są one rezultatem manipulacji świadomością społeczną<sup>41</sup>. Jednak, zdaniem T. Adorno, mimo charakteryzujących współczesne społeczeństwo zjawisk instrumentalizacji, manipulacji i innych dysfunkcji, nie należy rezygnować generalnie z

<sup>38</sup> E. Noelle-Neumann, dz.cyt., s. 110.

<sup>39</sup> A. Sulek, art.cyt., s. 47.

<sup>40</sup> J. Habermas, dz.cyt.

<sup>41</sup> Por. J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 2, Warszawa 2002, s. 698.

pojęcia opinii publicznej. Tak bowiem długo jak element totalitarny w społeczeństwie nie został pokonany, pojęcie opinii publicznej może chronić przed tym, co najgorsze<sup>42</sup>. Wyniki amerykańskich badań nad funkcjonowaniem opinii publicznej osłabiły nieco zarzut medialnej manipulacji. Okazało się, że wypowiedzi medialne przechodzą przez filtr społecznych grup pierwotnych i ich wzorów wartości i ocen, które raczej przyczyniają się do afirmacji niż zmian ocen i postaw<sup>43</sup>.

Problem funkcjonowania opinii publicznej we współczesnych dyskusjach jawi się m.in. jako zagadnienie wpływania na formowanie decyzji i ocen za pomocą mass mediów. W sferze opinii publicznej wykształcają się społeczne struktury władzy. To właśnie media umożliwiają dostęp do stanowisk władzy. Mass media rozstrzygają o tym, kto i w jaki sposób dojdzie do głosu. Narzucanie i nacisk na indoktrynowanie poglądów wyborczych zwolenników danej partii w społeczeństwie masowym może prowadzić do politycznej manipulacji opinią publiczną. Równocześnie opinia publiczna ulega segmentalizacji, powstają „częściowe” opinie publiczne. Ta okoliczność utrudnia kształtowanie opinii publicznej, które winno się dokonywać w warunkach troski o zachowanie koniecznego obiektywizmu.

Kolejny ważny problem związany z mass mediami to zagadnienie dostępu do opinii publicznej. Swobodny dostęp do mass mediów jest ściśle związany z realizacją prawa do wolności przekonań w danym społeczeństwie. Prawo to stoi na straży wolności osoby i ma służyć rozwojowi jednostki. Prawo dostępu do opinii publicznej zabezpiecza duchową wolność, umożliwia kształtowanie własnej oceny oraz swobodne głoszenie swoich poglądów. Wolność opinii oznacza również wolność politycznego działania. Jako zasada działalności politycznej służy do tworzenia krytycznej opinii publicznej oraz do promocji pluralizmu. Wolny dostęp do informacji umożliwia indywidualne formowanie sądów i ocen. W myśl założeń społeczeństwa, opartego na fundamencie podstawowych wartości, medialnym zagrożeniem nie są indywidualne poglądy, wprost przeciwnie, należy raczej wspomagać tworzenie osobistych ocen i odpowiedzialne działania. Stąd konieczność troski o wyważone i otwarte wypowiedzi. Odmienne oceny nie powinny podlegać tłumieniu przez tendencyjną politykę informacyjną lub zafalszowanie.

Jak funkcjonuje opinia publiczna we współczesnym społeczeństwie? Opinia publiczna tworzy „rynek” interpretacji rzeczywistości i poglądów na życie. Jak zostało powiedziane powyżej, w pluralistycznym społeczeństwie funkcjonują liderzy opinii oraz elity, które poprzez mass media mogą wpływać na kształtowanie dominujących ocen, przekaz informacji, systemów i hierarchii wartości. E. Noelle-Neumann w *Spirali milczenia* uwypukla znaczenie wszelkiego rodzaju indywidualistów, awangardzistów, „heretyków”, propagatorów wszelkiej maści

<sup>42</sup> T. v. Adorno, *Kulturkritik und Gesellschaft*, Frankfurt a. Mein 1977, s. 588.

<sup>43</sup> J.T. Klapper, *The Effects of Mass Communication*, New York 1960; por. A. Lepa, *Świat manipulacji*, Częstochowa 1995, s. 39–56.

jako twórców zmian opinii publicznej<sup>44</sup>. Tacy reformatorzy, którzy chcą zmieniać myślenie ludzi, a nawet stosunki społeczne muszą nawet się godzić na wrogość publiczności. Publiczne oburzenie jest dla nich lepsze niż brak zainteresowania<sup>45</sup>. Takie postacie pojawiają się szczególnie w momentach kryzysu społecznego, zagrożeń. Wiele jednak zmian, zdaniem uczzonej, takich jak pewne mody w muzyce, pojawienie się emancypacji kobiet, nie zyskało racjonalnego wyjaśnienia.

Nowe światło na proces funkcjonowania opinii publicznej rzuca w swoich koncepcjach W. Lippmann. Ukazuje on rolę stereotypu jako środka przekazu opinii publicznej. W pracy pt. *Public Opinion* Lippmann podważa rozpowszechnione przekonanie jakoby ludzie w nowoczesnym świecie informowali się i formowali swoje sądy w sposób dojrzały, obiektywny i tolerancyjny, wspierani przez środki masowego przekazu. W rzeczywistości krystalizacja wyobrażeń i poglądów dokonuje się w naładowanym emocjonalnie stereotypie<sup>46</sup>. Zdaniem Lippmanna: „Kto przywłaszcza sobie symbole, które na moment opanowały uczucia publiczności, opanowuje tym samym w dużym stopniu drogę do polityki”<sup>47</sup>. Chodzi przy tym zarówno o stereotypy pozytywne, jak i negatywne. Ponieważ świat, z którym mamy do czynienia leży poza naszym zasięgiem, poza granicami naszego umysłu – stereotypy pozwalają tworzyć w swoim umyśle uproszczony obraz tego skomplikowanego świata<sup>48</sup>. To dziennikarze dokonują selekcji, co będzie publiczności przekazywane. Pozorna zgodność dziennikarskich relacji, ich schematyczny charakter, przyczynia się do powstania w umysłach odbiorców „pseudoświata”<sup>49</sup>. Na ów „pseudoświat” składają się „stereotypy”, „symbole”, „wzorce”, „wersje standardowe”, „utarte schematy myślowe”. Spostrzeżenia Lippmanna zostały rozwinięte później przez psychologów społecznych i teoretyków nauki o komunikacji, którzy analizowali temat „selektywnego postrzegania” i sposoby unikania „dysonansu poznawczego”<sup>50</sup>. Model stereotypów, stanowiący podstawę przyjętego przez nas zbioru zasad w dużej mierze określa więc z góry jakie grupy faktów dostrzegamy i w jakim świetle<sup>51</sup>. W myśl założeń, które odsłania Lippmann, „to, o czym się nie informuje – nie istnieje”. W ten sposób powstaje rozdział między istniejącą poza naszą świadomością obiektywną rzeczywistością a „pseudorzeczywistością”. Stąd „kulturze rzeczywistości” przeciwstawia się wykreowana „kultura mediów”, która jest oferowanym przez media „wyborem” ze świata, a autentyczny świat znajduje się poza polem widzenia człowieka<sup>52</sup>. Należy podkre-

---

<sup>44</sup> E. Noelle-Neumann, dz.cyt., s. 157–160.

<sup>45</sup> Tamże, s. 158.

<sup>46</sup> W. Lippmann, dz.cyt., s. 97 i 78.

<sup>47</sup> Tamże, s. 146.

<sup>48</sup> Tamże, s. 27–28.

<sup>49</sup> Tamże, s. 16.

<sup>50</sup> Por. E. Noelle-Neumann, dz.cyt., s. 165.

<sup>51</sup> W. Lippmann, dz.cyt., s. 92.

<sup>52</sup> E. Noelle-Neumann, dz.cyt., s. 168.

ślić, że u Lippmanna moralna natura opinii publicznej przynosząca aprobatę lub potępienie została zachowana: w jego teorii istnieje filtrowanie faktów w aspekcie moralnym dokonujące się przez selekcję sterowaną zbiorami zasad, stereotypami. Ocena moralna zależy od emocjonalnego stereotypu, symbolu, fikcji. Jednak zarówno pozytywne, jak negatywne stereotypy ze względu na ich zwięzłość umożliwiają uruchomienie procesu konformizmu. To sprawia, że w praktyce opinia publiczna w prosty i skuteczny sposób „zaraża” i „wymusza”<sup>53</sup>.

Na aspekt „nowości” i „aktualności” w funkcjonowaniu opinii publicznej zwraca uwagę N. Luhmann<sup>54</sup>. Luhmann odchodzi o perspektywy potępienia i uznania przez opinię publiczną. Niemiecki socjolog mówi o konieczności znalezienia właściwych „słów” i „formuł” zdolnych uruchomić proces opinii publicznej. Ponieważ uwaga odbiorcy jest ograniczona, dlatego istotna jest rola „tematyzacji” – kreowania przedmiotu debaty. Szczególną rolę w tym zakresie pełnią media. To one z wyprzedzeniem czasowym podsuwają lub narzucają tematy, jakby „ustalają dzienny porządek”. Zdaniem Luhmanna opinia publiczna zajmuje się tematami krótkotrwałymi, szybko popadającymi w zapomnienie. Temat jest „podrzucany” przez daną partię polityczną na pole społeczeństwa w procesie jednostronnej komunikacji mediów. Efektem „zlewania się” tematu i opinii jest moralność publiczna, jako poglądy, które należy prezentować publicznie pod sankcją izolacji<sup>55</sup>.

Jak dokonuje się przepływ opinii w społeczeństwie? Proces ten wyjaśnia teoria K. Deutscha. Przepływ opinii między elitami politycznymi a społeczeństwem określa on mianem „modelu kaskadowego”<sup>56</sup>. Według Deutscha opinia publiczna tworzy się w toku trzech procesów: splywania opinii z poziomu elit, wznoszenia się opinii formowanych na dole oraz identyfikacji grup odniesienia. Według tego modelu, opinia, „spływając” z kaskady elit i grup politycznych, zatrzymuje się na poszczególnych poziomach, ulegając tam przetworzeniu. Na szczycie znajdują się elity gospodarcze i społeczne, niżej elity polityczne i rządowe, elity związane ze środkami masowego przekazu, przywódcy opinii i wreszcie ogół społeczeństwa. Opinie, schodząc w dół, ulegają przetworzeniu przez ściernie się na każdym poziomie. Z upływem czasu wahadło dominujących wpływów wychyla się, jednak nigdy nie odpowiada życzeniom poszczególnego poziomu. Z tych zbiorników „ściernia się opinii” największe znaczenie ma poziom elit mass mediów i przywódców opinii (chodzi tutaj o grupę ludzi w szczególny sposób śledzących sprawy publiczne, zwykle 5–10% społeczeństwa). Jednak „model kaskadowy”, uwykułając rolę elit jako źródła opinii publicznej, nie uwzględnia dostatecznie oddolnie tworzonych przez „głos ludu” opinii. Nie docenia też roli licznej w społeczeństwie

<sup>53</sup> Por. tamże, s. 169.

<sup>54</sup> N. Luhmann, *Öffentliche Meinung, Politische Planung. Aufsätze zur Soziologie von Politik und Verwaltung*, Opladen 1971, s. 9–34, tutaj s. 18.

<sup>55</sup> Tamże, s. 14.

<sup>56</sup> K. Deutsch, *The Analysis of International Relations*, Prentice-Hall 1968, s. 101–110.

czeństwach postindustrialnych grupy intelektualistów. Często bezrobotni intelektualiści stają się „elitami na poziomie mas”<sup>57</sup>. G. Sartori podkreśla, że „płynący” z góry proces powstawania opinii publicznej wytwarza punkt krytyczny, skupiający napięcie całej budowli. Im więcej płynie informacji od środków masowego przekazu (np. kierunek aktualnej polityki), tym bardziej społeczeństwo jest narażone na ich manipulację. Natomiast fale wznoszące opinii to zwykle to wszystko, co rodzi się z poczucia tożsamości, przekonań religijnych, poglądów ideologicznych, uczuć etnicznych itp.<sup>58</sup>. Zdaniem Sartoriego w systemie demokratycznym „model kaskadowy” ulega spłaszczeniu. W systemach totalitarnych istnieje hierarchiczne uporządkowanie, przy czym poszczególne poziomy mają za zadanie wzmocnienie efektu opinii poprzez erupcję terroru i nieustanną mobilizację na poziomie lokalnym<sup>59</sup>. Przyjmuje się, że w procesie generowania opinii, wymiana opinii indywidualnych wpływa na poszczególne grupy doprowadzając do polaryzacji opinii. Zwykle opinia rodzi się w grupie pierwotnej, ulega krystalizacji w kręgu szerszym (mezopoziom) i dochodzi do artykulacji w kręgu najszerszym (makropoziom)<sup>60</sup>. Wchodzące w obręb opinii publicznej systemy wartości i ich hierarchie w wyniku wpływu liderów opinii mogą ulec daleko idącemu przebudowaniu i reorientacji (warto wspomnieć o roli tzw. „dyżurnych komentatorów”). Pooświeceniowe, liberalne pojmowanie opinii publicznej traktuje ją jako gwaranta prawdy i sprawiedliwości. Uważa się, iż przez otwartą publiczną dyskusję można dojść do ustalenia prawdy i sprawiedliwości. Dlatego postulat wolności przekonań i publikowania poglądów i ocen ma decydujące znaczenie. Warto wspomnieć, że krytykę liberalnego modelu opinii publicznej przeprowadzili C. Schmitt oraz F. Tönnies. Ten ostatni przeciwstawił społeczeństwu (Gesellschaft) wspólnotę (Gemeinschaft). W jego ujęciu wszystko co wewnętrzne, związane z życiem wspólnym to wspólnota, społeczeństwo to publiczność, to świat człowieka wstępującego weń jak w obcą sferę<sup>61</sup>. Inny nurt krytyki funkcjonowania opinii publicznej nawiązuje do heideggerowskiej definicji opinii publicznej jako „seinsweise des Man” – jako zbiektywizowanego wytworu człowieka, który ulega naśladowaniu tego, co czynią wszyscy. W tym ujęciu opinia publiczna to rezultat swego rodzaju bezosobowej presji: „Tak się robi. Wszyscy tak postępują”. Przy wyjaśnianiu zjawisk towarzyszących opinii publicznej na uwagę zasługuje także zjawisko konformizmu wobec grupy. Chodzi tutaj często o nieuprawniony nacisk na opinię mniejszych wspólnot i grup, który skłania ich członków do zajmowania postawy, która może być określona jako postawa „nie wychylać się”. Inne zagrożenie związane z opinią publiczną to legitymizacja władzy, która może się przeobrazić w dyktaturę opinii publicznej. Nadmierne roszczenie opinii publicznej może wtedy stać się

<sup>57</sup> Por. G. Sartori, dz.cyt., s. 125–126.

<sup>58</sup> Tamże, s. 127.

<sup>59</sup> Tamże, s. 132.

<sup>60</sup> A. Zwoliński, *Słowo w relacjach społecznych*, Kraków 2003, s. 83–84.

<sup>61</sup> F. Tönnies, *Kritik der öffentlichen Meinung*, Berlin 1922.

ideologią. Czy publiczny dyskurs służy odnajdywaniu prawdy lub staje się tylko środkiem na usługach władzy i służy indoktrynacji – zależy od sytuacji. Przyczynia się także do tego wkraczanie opinii publicznej w dziedzinę prywatną wbrew prawu jednostki do informacji oraz do ochrony jej osobowych praw. Reasumując, zagrożenia, które wynikają z totalitarnego kształtowania opinii publicznej we współczesnym lub przyszłym społeczeństwie, są trudne do wyeliminowania ze względu na możliwości środków technicznych znajdujących się w dyspozycji kierujących współczesnymi społeczeństwami.

### OPINIA PUBLICZNA A PRAWO

Bardzo istotnym zagadnieniem, które wiąże się z funkcjonowaniem opinii publicznej we współczesnym społeczeństwie, jest pytanie, czy i w jakim stopniu opinia publiczna może pozostawać w rozbieżności z obowiązującym w danej społeczności prawem? Już J. Locke stawiał pytanie o zgodność prawa opinii publicznej z prawem boskim i prawem państwa. Współcześnie kwestia ta staje się aktualna np. przy pytaniu o ocenę aborcji. Chrześcijańskiej postawie obrony życia przeciwstawiają się naznaczone emocją przekonania świeckiej „religii społecznej”, dla której najwyższą wartością jest emancypacja, prawo kobiety do decydowania o życiu poczętej istoty<sup>62</sup>. Spotykamy się tutaj ze zjawiskiem silnej polaryzacji społeczeństwa, które ulega jakby rozpadowi w dziedzinie uznawanych wartości. Obecnie, zamiast używanego przez Locke’a terminu „prawo boskie”, używa się w naukach społecznych określeń: ideał etyczny, wartości podstawowe, przyzwyczajenie, a wyróżnione przez niego prawo opinii, reputacji, mody zostaje zamienione na obyczaj lub moralność publiczną<sup>63</sup>. Natomiast prawo państwowe pozostaje w napięciu między tymi dwoma biegunami. Chociaż obrońcy systemu wartości oczekują, że państwo poprzez uregulowania prawne wzniesie barierę przeciw duchowi czasu, to jednak narastające w sferze opinii publicznej tendencje często odnoszą zwycięstwo. Jednak, jak twierdzi R. Zippelius: „W szczególnym aspekcie prawa potrzeba niezawodnych, normatywnie ustalonych struktur zachowania jawi się jako potrzeba bezpieczeństwa prawnego [...]. Potrzeba bezpieczeństwa prawnego oznacza przede wszystkim troskę o jasne określenie, jakie normy powinny być miarodajne dla stosunków międzyludzkich [...]. Do tej troski dochodzi troska o ciągłość prawa. Owa ciągłość stwarza dopiero pewność orientacji na przyszłość, a tym samym postawę planowania i zarządzania. Dążenie do jak największej stabilności porządku norm i do zachowania konsekwencji w rozwoju prawa jest ważne z jeszcze jednego powodu: tradycyjne prawo zdało już egzamin

<sup>62</sup> Por. E. Noelle-Neumann, dz.cyt., s.141.

<sup>63</sup> Tamże, s. 144.

ze sprawności działania”<sup>64</sup>. Niezwykle trudna sytuacja powstaje, gdy opinia publiczna (pogląd społeczny) oddala się od norm prawnych przy braku reakcji ustawodawcy. Zdarza się to w sytuacji, gdy moralność publiczna ulega erozji. Istnieje jedynie fasada, podczas gdy systemy wartości uległy zachwianiu. Tymczasem na dłuższą metę zasada prawna nie utrzyma się, jeśli nie ma oparcia w obyczaju (w faktycznie akceptowanym systemie wartości). W życiu społecznym media, przekazujące wyniki badań demoskopowych dokonują systematycznej erozji. Jak ukazuje to N. Luhmann, poprzez różnego rodzaju kampanie, nie pozostawiając czasu na spokojną refleksję nad danym problemem, zmierza się do takiego poruszenia opinii publicznej, aby skutecznie osiągnąć zaplanowany cel. Tworząc określony klimat wokół danego tematu, usiłuje się stworzyć „akty prawne”<sup>65</sup>. W podważaniu porządku prawnego, stojącego na straży funkcjonujących w społeczeństwie wartości, szczególnie negatywną rolę odgrywa nagłaśnianie wyników badań ankietowych, często zniekształconych w duchu określonej ideologii lub tendencyjnych. (por. Znane świadectwo dra B. Nathansona w sprawie preparowania wyników badań odnośnie do aborcji. W tym przypadku została przeprowadzona zmiana w systemie prawnym na podstawie sfałszowanych wyników badań). Z drugiej strony badania wykazują, że społeczeństwo nadal docenia znaczenie i potrzebę świadomości winy w takich sprawach, jak sprawa rozwodu czy aborcji<sup>66</sup>.

#### CZY OPINIA PUBLICZNA WYMUSZA KONFORMIZM?

Opinia publiczna jest kształtowana i wywiera wpływ na postawy i życie jednostek. W swojej *Spirali milczenia* Noelle-Neumann w rozdziale *Chóralne wycie wilków* dostrzega zjawisko konformizmu względem stada w społecznościach zwierząt. Wprawdzie czyni zastrzeżenie co do ogromnego dystansu, który dzieli gatunki zwierząt i ludzi, jednak akceptuje pogląd, że „[...] obserwacje porównawcze ludzi i zwierząt dostarczają nam nowych impulsów i pomysłów [...]”<sup>67</sup>. W świecie ludzi zjawisko konformizmu jest wykorzystywane w walce politycznej współzawodniczących ze sobą grup. W życiu współczesnych społeczeństw mamy do czynienia z manipulowaniem wiarygodnością polityków, kreowaniem określonych wizerunków, urabianiem sympatii bądź niechęci w określonych sprawach<sup>68</sup>. Występują przeróżne formy perswazji i propagandy. Wyrafinowane tech-

<sup>64</sup> R. Zippelius, *Verlust der Orientierungsgewißheit?*, w: W. Krawietz, *Recht und Gesellschaft*, (red.), F. Kaulbach, Berlin 1978, s. 778–779. Cyt. za: E. Noelle-Neumann, dz.cyt., s. 146.

<sup>65</sup> N. Luhmann, „*Öffentliche Meinung*”, *Politische Planung. Aufsätze zur Soziologie von Politik und Verwaltung*, Opladen 1971.

<sup>66</sup> E. Noelle-Neumann, dz.cyt., s. 141–150.

<sup>67</sup> Tamże, s. 114.

<sup>68</sup> Por. A. Pratkanis, E. Aronson, *Wiek propagandy*, Warszawa 2003.

niki komunikowania umożliwiają dezinformację oraz manipulowanie odbiorcami (Habermas). Bardzo często jednostka czuje się bezsilna wobec nacisku mediów. Przyczyną jest jednostronny charakter komunikacji medialnej. Odbiorca informacji jest bezradny wobec selekcji dokonywanej przez dziennikarzy i komentatorów, którzy są w stanie nie dopuścić danej osoby, idei, informacji lub perspektywy. Inny rodzaj bezsilności wynika z pełnionej przez media funkcji oficjalnego pręgierza. Jednostka przedstawiona w mediach negatywnie jest wydana na pastwę pozbawionej twarzy i bezlitosnej publiczności. Nie jest w stanie się bronić, odeprzeć zarzutów, przeciwstawić osądom. „Ktoś, kto godzi się na wywiad w telewizji, nie należąc do wewnętrznego kręgu dziennikarskich strażników, wkłada głowę w paszczę lwa”<sup>69</sup>. Presja opinii publicznej jest doświadczana dwojako: najpierw wynika z bezpośredniej obserwacji „klimatu” w swoim otoczeniu. Następnie obserwacja otoczenia jest przekazywana przez media. Natomiast media oddziałują nieustannie poprzez powtarzanie stereotypów, budując „pseudorzeczywistość” (Lippmann), wnoszą także tematy, tworząc poprzez dokonywanie selekcji „porządek dzienny” (Luhmann), wpływając skutecznie na orientację jednostki, o czym i jak można mówić, nie narażając się na izolację. Śledząc np. programy telewizyjne można wyczuć zmianę klimatu w danej sprawie. Nieraz odbiorcy mogą doświadczyć zjawiska podwójnego „klimatu” opinii: widzianego własnymi oczami i zupełnie różnego, przedstawianego przez media. Liczne studia ukazują sposoby stosowane przez pracowników mediów, mające na celu osiągnięcie zamierzonych celów partyjnych czy ideologicznych. Odpowiednie operowanie kamerą, stosowanie wyrafinowanych sztuczek językowych, intonacja głosu, przerwy, gestykulacja, mimika, postawa i inne punkty oddziaływania na ocenę polityka w telewizji są dzisiaj przedmiotem studiów nad przekazywaniem klimatu opinii w danej sprawie. Media stanowią zagrożenie, ale w wypadku odpowiedniego „przystosowania” – mogą „wprowadzić na salony”<sup>70</sup>. Manipulacyjne praktyki ujawniają się m.in. w wypadku tzw. prognoz wyborczych, gdy sondaże służą potwierdzeniu przyjętych z góry założeń. Występuje wtedy zjawisko samospełniającej się prognozy. Pomyślny wynik jest rezultatem kierowania się przez niezdecydowanych opinią większości. Aby wyjaśnić zjawisko konformizmu względem opinii publicznej E. Noelle-Neumann sformułowała hipotezę tzw. „spirali milczenia”. Opiera się ona na przyjęciu, że jednostka oprócz przestrzeni wewnętrznej, w której porusza się ze swoimi myślami i uczuciami jest skierowana na zewnątrz, gdzie styka się z innymi ludźmi. W stosunku do otoczenia jednostka jest zmuszona do ciągłego zwracania uwagi na reakcje innych. Przyczyną jest lęk przed izolacją, przed lekceważeniem, brakiem uznania, akceptacji. Być po stronie zwycięzcy, nie dać się izolować, to najczęściej przyjmowana postawa. Jednostka, trwając w nieustannym napięciu uwagi względem otoczenia, zdaje sobie sprawę z faktu, że jest

<sup>69</sup> E. Noelle-Neumann, dz.cyt., s. 174.

<sup>70</sup> Tamże, s. 175.



obserwowana i oceniana, zachowuje się przewidując i uwzględniając reakcje otoczenia. Świadomość uzyskania poparcia opinii publicznej, pojmowanej jako większość wypowiadających się, sprzyja prezentowaniu zgodnych z nią opinii<sup>71</sup>. Odczucie przeciwne, poczucie izolacji, zagrożenia, sprzyja milczeniu. Zachodzi więc spiralny proces wyciszania jednych a wzmacniania innych opinii. Zjawisko to potwierdzają badania nad zachowaniem grup i konformizmem, które wskazują, że w obawie przed izolacją jednostka zmienia lub ukrywa własne poglądy, jeśli odbiegają one od opinii większości grupy<sup>72</sup>. Zjawisko „spirali milczenia” jest często wykorzystywane przez mass media, gdyż częstotliwość nagłaśniania pewnych poglądów i ich powtarzanie ma znaczny wpływ na opinię publiczną. Ponieważ większość społeczeństwa nie podejmuje wysiłku krytycznego myślenia oraz nie potrafi przewidywać dalekosiężnych skutków swoich aktualnych wyborów, stąd rodzi się obawa o rezultat tego rodzaju krótkowzrocznych i nie opartych na obiektywnym rozeznaniu decyzji. Wykorzystywanie środków masowego przekazu przez sprawujących władzę tylko do celów propagandowych nasuwa wątpliwość, czy faktycznie istnieje tam autentyczna opinia publiczna, gdyż jeśli nawet istnieje, to jej respektowanie nie jest ani możliwe, ani potrzebne<sup>73</sup>. Niektórzy nie wierzą w pożytek z uwzględniania opinii publicznej nawet w państwach bezspornie demokratycznych. Ponieważ klasyczna teoria demokracji nie przewiduje lęku przed opinią publiczną ani ze strony rządu ani jednostki stąd staje się jasne jak daleko do urzeczywistnienia ideału człowieka w pełni dojrzałego. Ponadto widać, że teoretycy demokracji nie podejmowali wystarczającej refleksji nad społeczną naturą człowieka, a zwłaszcza nad sposobem w jaki ludzkie społeczności osiągają spójność. W tym nurcie krytyki niedostatków demokracji znajduje się także W. Lippmann, zwłaszcza ze względu na pogląd, że nowoczesne media powodują kondensowanie wszystkich informacji do krótkich sloganów, które wnoszą mur stereotypów pomiędzy obywatelem a kwestiami, co do których ma on wyrazić swoją opinię.

Negatywne skutki błędnie ukształtowanej opinii publicznej w życiu społecznym na przykładzie Stanów Zjednoczonych ukazał R. Nisbet. Jego zdaniem, głos prawdziwej opinii publicznej jest tam niesłyszalny. Dzieje się tak za sprawą niszczenia i marginalizacji niegdyś powszechnie uznawanych wartości, rezygnacji z poznawania własnej historii. Zamiast autentycznej opinii publicznej funkcjonuje głos opinii potocznej, z natury rzeczy pozbawiony głębi, płynący z mody i szaleństw rynku: „Skoro na gruncie ustroju społecznego opartego w zamyśle o zupełnie odmienne wartości moralne i społeczne pleni się dziś coraz bujniejszy hedonizm i materializm społeczny, to i w narastającym rozdźwięku opinii potocznej

<sup>71</sup> Tamże, s. 81 oraz s. 227.

<sup>72</sup> Tamże, s. 227.

<sup>73</sup> R. Scruton, *Komunikacja społeczna*, w: *Słownik myśli politycznej*, Poznań 2002, s. 166 oraz *Opinia publiczna*, w: tamże, s. 252.

wyłowienie głosu prawdziwej opinii publicznej staje się przedsięwzięciem coraz trudniejszym i coraz bardziej niepewnym. Kiedy historyczna wspólnota narodowa coraz głębiej przemienia się w jakąś ahistoryczną zbiorowość, kiedy wspólnota społeczna coraz wyraźniej upodabnia się do bezkształtnej masy, chwieją się same filary gmachu wspólnoty politycznej – i cały gmach grozi runięciem. Widome od ponad pół wieku pęknięcie więzi rodzinnych, kościelnych, lokalnych coraz gruntowniej przekreśla dawną umowę społeczną i w konsekwencji grozi zerwaniem tego kontraktu politycznego, który został zawarty w roku 1787”. Skrzywienie opinii publicznej zdaniem Nisbeta, zostało spowodowane także z powodu ograniczenia zdolności poznawczych przywódców: ich „zdolności poznawcze oraz tej resztki wspólnoty i rzekomych przywódców są poważnie przytępione przez opinie potoczne – od idoli narcystycznych i hedonistycznych po fanatycznie idealistyczne. Kraj utracił swe wielkie stronnictwa polityczne i przemienił się w bezładne rojowisko grup obrony ściśle partykularnych interesów...”<sup>74</sup>. Jako komentarz do opinii Nisbeta mogą służyć słowa W. Lippmanna: „Powszechnie jest przeświadczenie, że opinie *ludu* w sensie zbiorowości wyborców można uważać za wyraz woli ludu jako wspólnoty historycznej. Gardłowy problem współczesnej demokracji polega na tym, że to przeświadczenie jest fałszywe. Wyborców nie można już bezkrytycznie uważać za przedstawicieli *ludu*... Ów rozróżnienie między ludem jako zbiorowością wyborców a *ludem* jako zespolonym narodem sprawia, że wyborcy nie mają żadnego tytułu do roli strażnika dobra wspólnego, a roszczenie, że ich interes jest tożsamy z interesem społecznym jest bezpodstawne. Większość wyborcza nie jest *ludem*”<sup>75</sup>. Decydują więc siły wykorzenione i bezwolne, które pod maską rzeczników interesu społecznego pragną narzucić swoją partykularną wolę. Należy podkreślić, że krytyka funkcjonowania opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych dokonana przez Nisbeta ma walor uniwersalny, ze względu na powszechne występowanie wskazanych tam zjawisk. Jeszcze bardziej ostrą krytykę zjawisk kulturowych w dziedzinie polityki i moralności oraz ich wpływu na funkcjonujące w ramach opinii publicznej wzorce kultury przeprowadził także A. Bloom<sup>76</sup>. Podobne procesy, w których dochodzi do degradowania i relatywizacji wartości i światopoglądów w sferze publicznej zachodzą także w Europie. W mediach toczy się ustawicznie debata na temat legalności i dopuszczalności aborcji, eutanazji, przedstawiane są ciągle postulaty afirmacji i tolerancji dla dewiacji moralnych postulowane przez tzw. grupy mniejszościowe i ich politycznych opiekunów i „sponsorów”. Trwa także propagowanie ideologii permissywizmu, hedonizmu i tzw. poprawności politycznej. To wszystko wpływa na zawartość opinii publicznej i jej właściwości. Tego rodzaju praktyki prowadzą do

<sup>74</sup> R. Nisbet, *Przesądy*, w: *Słownik filozoficzny*, Warszawa 1998, s. 232.

<sup>75</sup> Tamże, s. 233–234.

<sup>76</sup> A. Bloom, *Umysł zamknięty*, Poznań 1997.

wyjałowienia i zubożenia duchowego i zagubienia wielu najcenniejszych wątków duchowej tradycji współczesnych społeczeństw.

Na zakończenie tych refleksji warto wspomnieć o przewyciężaniu konformizmu i „spirali milczenia”. Przeprowadzone badania wykazują istnienie grupy jednostek, stanowiących rodzaj „twardego jądra” stawiającego opór groźbom izolacji i nie podporządkowujących się dyktatowi opinii<sup>77</sup>. Grupa ta ignoruje nie tylko wszelkie naciski, lecz także czuje się awangardą, jest gotowa do dialogu. Stanowiący „twarde jądro”, czują się zobowiązani wobec wartości minionych. Są to na ogół konserwatyści, którzy opowiadają się za wartościami dawnych czasów i gotowi są znosić izolację swojego otoczenia. Psycholog społeczny M. Jahoda stawia w związku z tym pytanie: Jak bardzo niezależna powinna być jednostka? Czy rzeczywiście nie powinna się troszczyć o zdanie innych? Jahoda odpowiada, że dopiero wtedy można uznać działanie niezależne, nonkonformizm za cnotę obywatelską, gdy dana jednostka udowodni, że jest także zdolna do konformizmu. Jej zdaniem nie wolno od razu danego społeczeństwa piętnować jako antyliberalnego i nietolerancyjnego, gdy stoi na straży wspólnych przekonań i wartości<sup>78</sup>.

#### BADANIA OPINII PUBLICZNEJ

Sondażowe badania opinii publicznej zainicjowano w połowie lat trzydziestych w USA na potrzeby praktyki politycznej (G. Gallup, E. Roper). W 1944 r. przy Uniwersytecie Princeton powstało Biuro Badania Opinii Publicznej (Office of Public Opinion Research). W Polsce rozpowszechniły się po 1956 r. W 1958 r. powstał Ośrodek Badania Opinii Publicznej (OBOP), w 1982 r. Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS), a po 1989 r. funkcjonuje wiele instytucji badających opinię publiczną<sup>79</sup>. Wyniki tych badań są uznawane za ważny rodzaj informacji społecznej. Jednak w rzeczywistości prawdziwa opinia publiczna nie pokrywa się z wynikami sondaży, gdyż są one często, jak się ocenia, zmanipulowane. Bardzo często jest sygnalizowane nowe zjawisko: zależności finansowej od różnych grup finansowych i ich nacisku na wynik badań. Pojawiło się także zjawisko sondaży świadomie zafałszowanych, ukierunkowanych na potwierdzenie z góry przyjętych założeń propagandowych. Spośród najczęstszych manipulacji pojawiających się w sondażach należy wymienić: błąd braku szerszych informacji u respondentów; błąd zakamuflowanego uprzedzenia; błąd absurdalności pytania; błąd ogólnikowości; błąd fikcyjności problemu badawczego; błąd bezzasadnego porównywania; błąd wymuszania pożądanых skojarzeń; błąd nieuprawnionych porównań

<sup>77</sup> E. Noelle-Neumann, dz.cyt., s. 189.

<sup>78</sup> M. Jahoda, *Konformität und Unabhängigkeit – Eine psychologische Analyse*, M. Irle (red.), „Soziologische Texte“ 1969, t. 45, s. 538–572, tu: s. 548.

<sup>79</sup> Por. S. Nowotny, art.cyt. oraz A. Zwoliński, dz.cyt.

i komentarzy<sup>80</sup>. Należy podkreślić, że często spotykanym błędem wywodzącym się z ulegania fałszywej ideologii jest próba rozstrzygnięcia fundamentalnych kwestii etycznych poprzez badania sondażowe. Brak zachowania reguł rzetelności powoduje, że tego rodzaju badania sondażowe w ogóle nie służą poznawaniu opinii lecz interesom ideologiczno-politycznym poszczególnych grup.

#### BIBLIOGRAFIA

- Adamski F., *Kościół a kultura masowa*, Kraków 1984.
- Adorno Th. v., *Kulturkritik und Gesellschaft*, II, 1977, 573–594.
- Bloom A., *Umysł zamknięty*, Poznań 1997.
- Dyoniziak R., *Sondaże a manipulowanie społeczeństwem*, Toruń 2003.
- Foeldy R., Ringel E., *Machen uns die Medien krank?*, München 1993.
- Goffredo D., *Formazione dell' opinione pubblica*, Roma 1972.
- Golomb E., *Öffentliche Meinung*, w: *Katholisches Soziallexicon*, red. A. Klose, Wien 1980, s. 1957–1960.
- Habermas J., *Strukturwandel der Öffentlichkeit*, Berlin 1992.
- Honecker M., *Öffentlichkeit*, *Theologische Realenzyklopedie*, t. 25, s. 18–29.
- Howiecki M., *Krzywe zwierciadło, O manipulacji w mediach*, Lublin 2003.
- Korfias M., *Opinione pubblica*, w: *Nuovo Dizionario di Sociologia*, red. F. Demarchi, A. Ellena e B. Cattarinussi, Roma 1987, s. 1389–1403.
- Lazarsfeld P., *Public Opinion and classical Tradition*, *Public Opinion Quarterly* – 1957.
- Lepa A., *Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów*, Łódź 2003.
- Lippmann W., *Public Opinion*, New York 1922.
- Maj Cz., *Opinia publiczna*, w: *Encyklopedia politologii*, t. 1, Kraków 1999, s. 207.
- Maj Cz., *Opinii publicznej badanie*, w: *Encyklopedia politologii*, t. 1, Kraków 1999, s. 207.
- Muñoz Alonso A., *Opinione pubblica*, w: *Dizionario di scienze e tecniche della Comunicazione*, A. Benito (red.), Roma 1996, s. 804–828.
- Nisbet R., *Opinia publiczna, Przesady. Słownik filozoficzny*, Warszawa 1998.
- Noelle-Neumann E., *The Spiral of Silence*, Chicago 1993; wyd. polskie: *Spirala milczenia. Opinia publiczna – nasza skóra społeczna*, Poznań 2004.
- Nowotny S., *Opinia publiczna*, w: *Encyklopedia Socjologii*, t. 3, Warszawa 2000, s. 15–22.
- Pratkanis A., Aronson E., *Wiek propagandy*, Warszawa 2003.
- Sareło Z., *Moralność kształtowania opinii publicznej: Dziennikarski etos*, Olsztyn 1996.
- Sulek A., *Opinia publiczna*, *Wielka encyklopedia PWN*, t. 19, Warszawa 2003, s. 514–515.
- Zoll E., Hennig E., *Massenmedien und Meinungsbildung*, 1970.
- Zwoliński A., *Słowo w relacjach społecznych*, Kraków 2003.

<sup>80</sup> R. Dyoniziak, *Sondaże a manipulowanie społeczeństwem*, Toruń 2003, s. 44–70.